

Archiwum Pełne Pamięci

<https://archiwumpamieci.pl/app/pamietamy/15275,IPN-BU-4055.html>

2021-11-27, 12:48

IPN BU 4055

PRZEKAZUJĄCY: KRYSTYNA PIEKARSKA

30 lipca 2020 roku Archiwum Pełne Pamięci wzbogaciło się o dar pani Krystyny Piekarskiej. Przekazane dokumenty dotyczyły jej wujka - więźnia Pawiaka i obozu koncentracyjnego w Auschwitz - Jana Olszaka.

Jan Olszak urodził się 27 grudnia 1920 roku w Warszawie jako najstarszy syn Jana i Konstancji, którzy oprócz niego mieli jeszcze czworo dzieci (czasów powojennych dożyła trójka z nich). Jako wykwalifikowany pomocnik ogrodnicy pracował od 15 lipca 1940 roku w niemieckiej firmie Heinrich Stichel Przedsiębiorstwo Budowlane. 25 listopada tego samego roku za porozumieniem stron Jan Olszak wypowiedział umowę w tym zakładzie, ponieważ zapisał się do Pierwszej Miejskiej Szkoły Rzemieślniczej przy ulicy Leszno w Warszawie. Niestety już następnego dnia został aresztowany w domu państwa

Malinowskich w Rembertowie – prawdopodobnie miało tam miejsce spotkanie grupy osób powiązanej z działalnością konspiracyjną. Jana Olszaka wraz z innymi schwytano i osadzono w więzieniu na Pawiaku w Warszawie, gdzie spędził kilka miesięcy.

Od momentu uwięzienia syna jego matka, Konstancja, zabiegała o to, by mu pomóc i doprowadzić do zwolnienia z więzienia. Zachowała się kopia jej listu do Komendy Policji Bezpieczeństwa w Warszawie z 14 grudnia 1940 roku w tej sprawie. W piśmie podkreślała, że jej syn nigdy nie działał wbrew niemieckiemu prawu, był oddany swojej ukochanej pracy, a w mieszkaniu, w którym go aresztowano, znalazł się przypadkiem. W załączeniu znalazło się także zaświadczenie od jego pracodawcy, czyli firmy Heinrich Stickel. Nie spełniono jednak jej prośby o darowanie wolności Janowi Olszakowi.

W źródłach pojawiają się dwie daty, kiedy osadzony został przewieziony do KL Auschwitz: albo z 4 na 5, albo 6 kwietnia 1941 roku. Otrzymał tam numer 12394, zamieszkał w bloku 14 (następnie w bloku 20) i rozpoczął pracę w magazynie. Konstancja Olszak nie ustawała w wysiłkach mających na celu uwolnienie syna. Kobieta prowadziła mały zakład krawiecki i

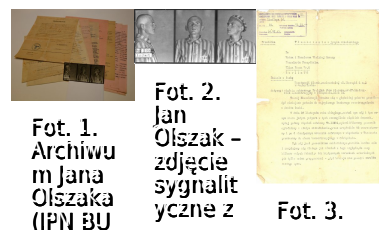
wyprzedawała dobytek, by zdobyć jakiegokolwiek środki na łapówki za życie swojego dziecka. Co więcej w domowym archiwum przetrwały kopie jeszcze trzech podań o łaskę dla Jana Olszaka. Pierwsze zaadresowała do samego Adolfa Hitlera (z datą 10 czerwca 1941 roku), natomiast dwa kolejne wysłała na ręce Heinricha Himmlera – Reichsführera-SS, szefa niemieckiej policji i policji bezpieczeństwa w Rzeszy. W pismach powtarzała prośby o zwolnienie syna z obozu, ponieważ był on podporą rodziny pod względem materialnym oraz dodała, że: „Strach o zdrowie i życie naszego najstarszego [syna], a także nieludzka tęsknota za nim, przygnębiają nas tak, że jesteśmy bliscy upadku z cierpienia, smutku i żalu” [marzec 1942].

Prośby udręczonej matki pozostały bez odpowiedzi. Tragiczne wiadomości pojawiły się dopiero 19 lutego 1943 roku wraz z pismem z Urzędu Miejskiego w Rembertowie. Burmistrz przesłał informację z Auschwitz, którą z kolei otrzymał od Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa na Okręg Warszawski. Rodzina Olszaków została powiadomiona o śmierci syna Jana, który – oficjalnie – „zmarł w dniu 18.12.[19]42 w oddziale szpitalnym obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Zwłoki zostały na koszt państwa we właściwy sposób spopielone, a urna złożona w miejscu składania urn w

krematorium. [...] przewiezienie urny nie może mieć miejsca. Pozostałe rzeczy, o ile będą w stanie przedstawiającym jakąś wartość, zostaną w odpowiednim czasie bez żądania zwrócone, względnie będzie miało miejsce w tej sprawie jeszcze specjalne wezwanie drogą urzędową”. Zachował się Sterbeurkunde, czyli akt zgonu Jana Olszaka, wydany 26 marca 1943 roku, który uściślał godzinę śmierci – 11.55. Rzecz jasna, nigdy nie zwrócono rodzinie żadnych rzeczy zmarłego, a fragment o urnie złożonej w krematorium okazał się nieprawdą.

Konstancja Olszak dopiero w latach 60. XX wieku zdecydowała się odwiedzić miejsce kaźni swojego syna. Otrzymała wówczas od Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu kopię jego fotografii sygnalitycznej.

oprac. Justyna Staroń



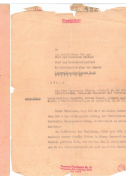
4055) -
stan po
zabiega
ch
konserw
atorskic
h (fot.
Anna
Włodarc
zyk-
Sątarek)

KL
Auschwi
tz
[1941]
(IPN BU
4055)

Kopia
przetłu
maczon
ego z
języka
niemiec
kiego
listu
Konstan
cji
Olszak
do
Kancler
za
Rzeszy
Adolfa
Hitlera -
podanie
o łaskę
dla
syna,
Jana
Olszaka,
z
10.06.1
941 r.
(pierwsz
a
strona)
(IPN BU
4055)



Fot. 4.
Antrag
auf
Erteilun
g einer
Devisen
genehm
igung
(Wniose
k o
zezwole
nie
dewizo
we) z
10.06.1
941 r.
(IPN BU
4055)



Fot. 5.
Kopia
listu
Konstan
cji
Olszak
do
Reichsf
ührer
SS und
Chef
der
Deutsch
en
Polizei,
Chef
der
Sicherh
eitspoliz
ei im
Reichs
ministerium
des
Innern
w
Berlinie
(Wodza
SS w
całej
Rzeszy,
Szefa
niemiec
kiej
policji,
szefa
policji
bezpiec
zeństwa
w
Minister
stwie
Spraw
Wewnęt
rznych)
-



Fot. 6.
Sterbeu
rkunde
(akt
zgonu)
Jana
Olszaka
wystawi
ony
25.03.1
943 r.
(IPN BU
4055;
stan
przed
zabiega
mi
konserw
atorski
mi)

Heinrich
a
Himmle
ra z
19.09.1
941 r.
(IPN BU
4055)



Fot. 7.
Sterbeu
rkunde
(akt
zgonu)
Jana
Olszaka
wystawi
ony
26.03.1
943 r.
(IPN BU
4055;
stan po
zabiega
ch
konserw
atorskic
h)



Fot. 8.
List do
Jana
Olszaka
(ojca) z
Komma
ndeur
der
Sicherh
eitspoliz
ei und
des SD
für den
Distrikt
Warsch
au z
19.02.19
43 r.
razem z
dopiskie
m z
19.02.1
943 r.
Zarządu
Miejskie
go w
Rember
towie
zawiada
miający
o
śmierci
syna,
Jana
Olszaka
w KL
Auschwi
tz (IPN
BU
4055)